

Orzeł stworzony do latania

Szybując bardzo wysoko w przestworzach orzeł doskonale obserwowała całą okolicę. Miał po prostu na nią oko. Codziennie rano, gdy tylko pojawiało się nad ziemią słońce, pojawiał się również orzeł. Oblatując teren sprawdzał, czy wszystko jest tak jak być powinno, czy nie pojawiły się jakieś zagrożenia. Zdarzyło się, że okolicę spowiła gęsta mgła. Orzeł sumiennie, każdego ranka wzbijał się w przestworza, jednak poza białą mgłą niewiele mógł dostrzec. Po tygodniu mgła ustąpiła. Była zatem szansa na dokonanie sumiennego przeglądu terenu. Orzeł, jak codziennie wzbijał się wysoko, jednak szybko wrócił z powrotem. Okazało się bowiem, że w czasie mgły okolicę nawiedziła powódź. Ten widok zupełnie zdezorientował orła. Gdy wzbijał się do góry, nad nim rozpościerało się błękitne niebo, pod nim natomiast błękit wody. Wszechobecny błękit spowodował, że orzeł stracił orientację, nie wiedział gdzie jest góra a gdzie dół. Zmuszony był zatem szybko lądować na swoim drzewie. Orzeł pozostał tam cały dzień, następny i następny. Woda nie ustępowała. Nie sposób jednak uziemić orła. Wszyscy bowiem wiedzą, że orzeł jest wprost stworzony do latania. Jednak doświadczenia sprzed kilku dni budziły w nim strach i wątpliwość. Co będzie jeśli woda pomyli mu się z niebem i zamiast wzbijać się w przestworza da nura do wody? Strach walczył z pokusą. W chwilach załamania poczuł jak drętwieją mu skrzydła. Rozpostarł je wysoko i poczuł powiew wiatru. Poczł siłę, która go próbuje poderwać do góry. Poczł wreszcie siłę swoje dumy - był przecież orłem, ptakiem stworzonym do latania. Nie namyślając się dalej, czując głęboką wiarę w swoje umiejętności latania wzbijał się w przestworza. Wysoko, wysoko i jeszcze wyżej. Tak wysoko jak nigdy dotąd. Z tego miejsca zauważył wówczas, że przestrzeń nie kończy się na terenie który znał, a powódź wcale nie ogarnęła całej ziemi. Wystarczyła wiara w siebie, by świat, który go otacza dał nam nowe możliwości. Lecąc zauważył górskie szczyty. Wydały mu się niezwykle piękne i były tak blisko nieba. Od tego czasu orzeł postanowił zamieszkać w górach.

naszebajki